

Domki tkaczy uratowane dla potomnych

Napisano dnia: 2021-07-15 10:05:51



MIĘDZYLESIE (inf. wł.). Z siedmiu ostały się dwa, które stanowią atrakcję turystyczną przygranicznego miasteczka. Ostatnio przeszły gruntowny remont i powierzono im funkcje użytkowe. Domki tkaczy przy ul. Sobieskiego pozostają świadectwem ciekawej historii południowej części ziemi kłodzkiej.



W drugiej połowie XVIII stulecia w Międzyzlesiu i okolicy silniej zaznaczali swoją obecność rzemieślnicy zajmujący się przedziałnictwem. Dla wielu z nich wytwarzanie tkanin i ich sprzedaż stanowiły podstawę bytu. Zbywali swoje produkty np. kupcom przemierzającym tędy prowadzący szlak handlowy z południa na północ Europy. To wtedy niemal na rynku powstało siedem drewniano-murowanych domów. W ich podcieniach właściciele rozkładali i zachwalali towary powstające tuż-tuż...



Niestety - z upływem czasu "Siedmiu Braci", bo tak nazywano te domy, coraz mocniej trawiło choróbko. Dokładnie zdiagnozowano je w drugiej połowie lat 50. XX stulecia, kiedy podjęto prace remontowe. W latach 1970 - 1972 wykonywano je raz jeszcze, ale nie udało się powstrzymać agonii pięciu.



Te, które pozostały przechodziły w kolejnych latach renowacje i konserwacje, a w minionych dwóch latach gruntowną odnowę. Zadbano o to, aby tętniły życiem, stąd ulokowano w nich siedzibę klubu sportowego, klubu seniora oraz izbę muzealną traktującą o międzyzleskim tkactwie. Ta ostatnia została pomyślana również jako miejsce służące warsztatom przedziałniczym z udziałem tych osób, które chcą nabyć umiejętności mocno wpisujące się w tradycje miasteczka, sąsiednich czeskich Kralików i je wielu otaczających wiosek.

(bwb)